

Łatwiej **doładujesz...**

Raz w roku Ministerstwo Finansów wysyła do posiadaczy świadectw AEO i pozwoleń na stosowanie procedur uproszczonych specjalną ankietę w celu wypowiedzenia się między innymi na temat uproszczeń/ułatwień i sposobu ich realizowania.

Po otrzymaniu odpowiedzi specjalna grupa analizuje je oraz zastanawia się, jakiego typu działania należy podjąć i w jaki sposób zmodyfikować przepisy, by ułatwić również przewoźnikom załatwianie wszelkich procedur celnych. Jest to element strategii działania Służby Celnej na lata 2014-2020 (obowiązuje od stycznia br.), która sytuuje klienta w centrum zainteresowania. Trzy kluczowe programy strategiczne skierowane do klientów Służby Celnej to: program i-cło (w ten program wpisują się ułatwienia w doładunkach i przeładunkach), program i-granica i program zarządzania relacjami z klientem. Właśnie po to, żeby na bieżąco reagować na potrzeby np. transportu, eksporterów, importerów również poprzez zbieranie informacji o potrzebach i odpowiadanie przez wdrażanie odpowiednich rozwiązań.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom przedsiębiorców, z końcem ub.r. Służba Celna wprowadziła nowe ułatwienie dotyczące otwierania karnetów TIR w procedurze uproszczonej związane z użyciem stempla „TIR – upoważniony nadawca", a od końca stycznia 2014 r. przedsiębiorcy, którzy posiadają pozwolenie na stosowanie „procedury uproszczonej w miejscu", mogą łatwiej doładowywać i przeładowywać towary objęte uprzednio procedurą wywozu w polskim urzędzie.

Niestety, nie wszyscy przewoźnicy mogą z tej metody skorzystać, gdyż „zarezerwowana" jest ona wyłącznie dla tych, którzy mogą stosować właśnie wspomniane procedury uproszczone, które, jak sama nazwa wskazuje, pozwalają na upraszczanie czynności niezbędnych do objęcia towarów procedurami celnymi poprzez odformalizowanie czynności związanych z dokonaniem zgłoszenia celnego.

O wydanie pozwolenia na stosowanie zgłoszenia uproszczonego lub procedury w miejscu może ubiegać się każda osoba prowadząca działalność gospodarczą na terenie RP. Co istotne, osoba taka może działać w procedurze uproszczonej: we własnym imieniu i na własną rzecz, w swoim imieniu na rzecz innej osoby (przedstawicielstwo pośrednie), w imieniu i na rzecz innej osoby (przedstawicielstwo bezpośrednie).

Celem uzyskania pozwolenia należy złożyć formalny wniosek do dyrektora właściwej izby celnej, a wraz z nim m.in. dokumenty: potwierdzające spełnienie przez niego wymogów formalnych (zaświadczenie o niekaralności oraz oświadczenie, że w stosunku do niego nie jest prowadzone postępowanie upadłościowe), a w przypadku wnioskowania o udzielenie pozwolenia na procedurę w miejscu dodatkowo należy przedłożyć opis miejsca (miejsc), w którym dokonywane będą czynności wynikające ze stosowania procedury uproszczonej oraz jego plan sytuacyjny.

Czas od złożenia wniosku do wydania pozwolenia na stosowanie procedury uproszczonej jest uzależniony od tego, czy wnioskodawca posiada czy też nie świadectwo AEO, czyli unijny certyfikat „upoważnionego przedsiębiorcy", które otrzymuje przedsiębiorca spełniający warunki i kryteria związane z: przestrzeganiem wymogów celnych; odpowiednim systemem zarządzania ewidencjami handlowymi, który umożliwia właściwą kontrolę celną oraz gdzie ma zastosowanie, odpowiednimi standardami bezpieczeństwa i ochrony, a także wypłacalności finansowej. Przepisy wspólnotowe nie wskazują terminu na wydanie pozwolenia na stosowanie procedury uproszczonej (ta kwestia oparta jest na przepisach krajowych), określają natomiast termin na wydanie świadectwa AEO – 120 dni.

Mimo że w zasadzie mamy do czynienia z trzema pojęciami procedury uproszczonej, bo mowa o: niekompletnym zgłoszeniu celnym, uproszczonym zgłoszeniu celnym i procedurze uproszczonej w miejscu, to właśnie ta ostatnia jest najchętniej stosowana. Wówczas nie występuje obowiązek fizycznego przedstawienia towaru w oddziale celnym, a ładunek bezpośrednio dostarczany jest do firmy. Funkcjonariusza celnego (pojawia się on jedynie w przypadku kontroli towaru) zastępuje upoważniony pracownik firmy. Natomiast wprowadzone w styczniu ułatwienie daje przedsiębiorcy legitymującemu się stosowną zgodą (wydaną w formie decyzji administracyjnej przez dyrektora właściwej izby celnej i będącą rozszerzeniem pozwolenia na stosowanie procedury uproszczonej w miejscu) dodatkową możliwość **samodzielnego zdejmowania i nakładania zamknięć celnych** (plomb celnych) i doładunku lub przeładunku towarów na inny środek transportu przy konsolidacji przesyłek w procedurze wywozu. Upoważniony przedsiębiorca może więc obecnie zdjąć plombę celną, doładować towar, a następnie założyć własną plombę. Dotychczas takie doładunki i przeładunki mogły odbywać się jedynie w oddziałach celnych lub w miejscu przy obecności funkcjonariusza Służby Celnej.

Z analogicznej możliwości upoważnieni przedsiębiorcy mogą skorzystać także w przypadku doładunków i przeładunków towarów, które uprzednio zostały odprawione w wywozie bez plomb celnych.

Procedury uproszczone niosą bez wątpienia za sobą wiele ułatwień, jak choćby: oszczędność czasu (obywa się bez konieczności dostarczenia towaru do urzędu), zmniejszenie kosztów (czas postoju pojazdu, obsługa administracyjno-biurowa, magazynowanie) czy możliwość monitorowania na bieżąco procesów operacji celnej z własnej siedziby i wcześniejsze przygotowanie odpowiednich dokumentów.

Ułatwienia w zakresie przeładunków wprowadzono również w przypadku tranzytu, gdzie z początkiem br. zaszły zmiany, gdyż obecnie przedsiębiorcy mogą również łatwiej przeładowywać towary w tranzycie wspólnotowym/wspólnym (w transporcie drogowym), jeżeli na pojazd wcześniej nie założono plomb celnych. W takim przypadku naczelnik Urzędu Celnego (na wniosek zainteresowanego podmiotu) może wydać wyprzedzającą, generalną i bezterminową zgodę na dokonywanie przeładunków towarów w tranzycie. Z wnioskiem o udzielenie zgody mogą występować osoby zaangażowane w operacje tranzytowe (także niekorzystające z uproszczeń w tranzycie), które przeładunków faktycznie dokonują, np. przewoźnicy, spedytorzy, przeładowcy, odbiorcy oraz główni zobowiązani.

Również i w tym przypadku wcześniej należy złożyć odpowiedni wniosek do naczelnika urzędu celnego właściwego dla miejsca, gdzie przeładunki miałyby być dokonywane. We wniosku powinny znaleźć się informacje, w jakich sytuacjach przedsiębiorca zamierza dokonywać przeładunków i dlaczego uważa je za konieczne oraz oświadczenie, że ponosi odpowiedzialność za to, aby po dokonanym przeładunku środki przewozowe z ładunkiem nie przekraczały dopuszczalnych norm wagowych.

Co warto podkreślić, uproszczenie odnosi się wyłącznie do drogowych rodzajów transportu, niemniej nie dotyczy procedury TIR.

Obecnie trudno jest stwierdzić, ilu przedsiębiorców legitymuje się się stosownym pozwoleniem na samodzielne zdejmowanie i nakładanie zamknięć celnych, niemniej należy podkreślić, iż nie jest to odrębne pozwolenie, tylko kolejne ułatwienie przyznawane na wniosek w ramach pozwolenia na stosowanie procedury uproszczonej. Natomiast jeśli chodzi o liczbę wydanych pozwoleń na stosowanie wspomnianej procedury, to w naszym kraju jest ich 1100 i są one wydawane bezterminowo. Wśród przedsiębiorców, którzy go posiadają znaczny odsetek stanowią właśnie przewoźnicy.

To kolejne już ułatwienie ze strony polskiej Służby Celnej w stosunku do rodzimych przedsiębiorców i przewoźników, ale, jak zapewniają w Ministerstwie Finansów, już trwają prace nad wdrożeniem kolejnych. Zwyczajowo o wszystkich nowościach Służba Celna informuje na swoich stronach internetowych, za pomocą rozsyłanych newsletterów oraz na bieżąco podczas targów i spotkań branży transportowo-logistycznej, w których bierze udział.

Tekst Grzegorz Ramza,
fot. archiwum, Służba Celna



dyr. Departamentu Polityki Celnej Tomasz Michalak

Zgłaszane przez przewoźników i spedytorów postulaty związane z uproszczeniem zasad przeładunków/konsolidacji towarów wywożonych z Polski, zostały przez nas przeanalizowane zarówno pod kątem optymalizacji formalności po stronie spedytorów, jak i możliwości wprowadzenia zmian po stronie Służby Celnej.

Do najważniejszych korzyści można zaliczyć możliwość zdejmowania i zakładania zamknięć celnych przez spedytora oraz przekazywanie informacji o dokonanych zmianach bezpośrednio do nadzorującego oddziału celnego, bez konieczności udziału funkcjonariusza celnego w takim przeładunku. Ułatwienie to zostało przyznane przedsiębiorcom stosującym procedurę uproszczoną, którzy formalnie zawnioskują do dyrektora IC o możliwość przeładunków/konsolidacji przesyłek.

Podobne ułatwienie dotyczące przeładunków (specyficzna sytuacja logistyczna) zostało wprowadzone w procedurze tranzytu wspólnotowego/wspólnego (uwaga – nie dotyczy TIR-a), gdy na pojazd nie zostały nałożone zamknięcia celne. W przypadku gdy zapewniona jest możliwość ustalenia tożsamości towaru, to przewoźnik/spedytor może wnioskować o wyprzedzającą, generalną i bezterminową zgodę na dokonywanie takich przeładunków. Zgoda wydawana jest w formie decyzji administracyjnej przez naczelnika urzędu celnego.

Zmiany w przeładunkach/konsolidacji zaczęły praktycznie obowiązywać od końca stycznia i powinny zyskać sporą popularność w najbliższych miesiącach.